

Stanisław Rychliński

"Mental Disorders in Urban Areas :
An Ecological Study of Schizophrenia
and Other Psychoses", Robert E.
Faris, H. Warren Dunham, Chicago
1939 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 8/1-4, 215-217

1946

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ny, a wewnętrznie wokół samoświadomości i pojęcia siebie, oraz w koło pewnych idei, wartości i celów związanych z kolei z rolami społecznymi. Osobowość posiada zatem dwa aspekty: zewnętrzny — rolę społeczną i wewnętrzny — jaźń, czyli organizację życia ze względu na wewnętrzną motywację, cele i sposoby ujmowania swojego i czyjeś zachowania. Rozwój „ja” jest przedmiotem następnego rozdziału, przy czym nacisk zostaje położony na zasadniczą rolę rodziny w tym procesie. Natura rzeczywistości społecznej, kulturalnej, stereotypy, mity i ideologie oraz zagadnienia dominowania i wodzostwa (leadership) zostały rozważone w końcowych trzech rozdziałach pierwszej części.

Ponieważ konflikt przedstawia najpoważniejszy i najtrwalszy problem stosunków międzygrupowych, więc Young poświęca mu drugą część swojego podręcznika. Najczęściej spotykaną formą konfliktu są uprzedzenia (prejudices), które są zawsze zbiorowo wprowadzonymi ideami, postawami i zwyczajami. Dwa rozdziały poświęcone są dyskusji nad przesądami rasowymi, narodowościowymi, politycznymi, religijnymi i in. Najpoważniejszymi formami konfliktów są walki o władzę, zwłaszcza wojny i rewolucje, rozrastające się w miarę przekształcania się grup pierwotnych w nowoczesne społeczeństwa masowe (mass society). W tym dziale znajdujemy dużo ciekawego materiału odnośnie psychologii wojny i postaw wobec wojny, jednakże materiału bardzo jednostronnego. Widać, że Autor nie przeżył ani jednego masowego nalotu na miasto, ani nie bardzo wie, co znaczy totalna organizacja wojny zademonstrowana przez Niemców.

Część trzecia zajmuje się pewnymi aspektami zbiorowego zachowania się mas, tłumu i publiczności. Autor opisuje tu i analizuje myśli i postępowanie jednostek w tłumie i podczas paniki, w różnego rodzaju zebraniach, pod wpływem mody i różnych modnych „szaleństw”. Specjalną uwagę poświęca Young opinii publicznej, jej naturze i działaniu, środkom informacji, włączając propagandę. Przedostatni rozdział zajmuje się sprawami psychologicznego prowadzenia wojny w stosunkach międzynarodowych, a rozdział ostatni dyskutuje zagadnienie kontroli społecznej i siły, rozmieszczenie siły między jednostkami w grupie i moralnej odpowiedzialności za użycie siły.

Young jest przedstawicielem umiarkowanego behawioryzmu, lecz szeroka znajomość innych kierunków psychologii, pozwala mu unikać skrajności. Punkt widzenia psychologiczny i socjologiczny zostają w podręczniku zwięźle zintegrowane. Podręcznikowe potraktowanie materiału przejawia się w dążeniu do przystępności i popularności wykładu. Bardzo użytecznym uzupełnieniem jest słownik terminologii fachowej, dodany na końcu książki. Jako podręcznik książka Younga dobrze wprowadza w rozległą i skomplikowaną dziedzinę spraw międzyludzkich.

Jan Szczepański (Łódź)

Robert E. L. Faris and H. Warren Dunham: **Mental Disorders in Urban Areas. An Ecological Study of Schizophrenia and Other Psychoses.** University of Chicago Press, Chicago 1939. Pp. XXXVIII+270.

Nie darmo Chicago jest terenem, na którym rozwinęły się badania szkoły ekologii ludzkiej, tzn. kierunku w socjologii amerykańskiej, starającego się możliwie

ściśle powiązać fakt występowania i nasilenia najróżnorodniejszych objawów społecznych (nade wszystko patologicznych) z warunkami życia i obliczem kulturalnym poszczególnych dzielnic miasta. Chicago jest bowiem właściwie luźnym zlepkiem wielu miasteczek o ludności bardzo mocno wysegregowanej pod względem pochodzenia narodowego (tudzież stopnia asymilacji w środowisku amerykańskim), wieku, płci, stanu cywilnego (np. dzielnice samotnych mężczyzn, przemieszkujących w pokojach umeblowanych i tanich hotelikach).

Autorowie wysuwają siedem kryteriów do oceny poszczególnych dzielnic (drobiazgowo dane statystyczne pochodzą w znacznym stopniu ze spisów ludności): 1. odsetek mieszkańców obcego pochodzenia; 2. liczba jadłodajni na tysiąc mieszkańców, charakteryzująca płynność ludności, a tym samym stopień zorganizowania „ognisk domowych“; 3. odsetek śmiertelności niemowląt — znamień poziomu dobrobytu, oświaty i kultury; 4. odsetek domów jednorodzinnych, świadczący (w warunkach amerykańskich) o stabilizacji ludnościowej; 5. odsetek domów posiadanych na własność przez osoby je zamieszkujące — wskaźnik uzupełniający poprzedni; 6. odsetek młodzieży w wieku ponad 13 lat, która ukończyła przynajmniej 9 klas szkół wszelkiego typu; wreszcie 7. procent rodzin posiadających aparaty radiowe. Wskaźniki te dają — zdaniem autorów — obraz zasiedziałości (*stability*) mieszkańców Chicago oraz ich pozycji społecznej i pozwalają podzielić miasto na 11 okręgów.

W tych 11 okręgach zostały umiejscowione adresy domowe wszystkich umysłowo chorych zapisanych do szpitali psychiatrycznych w Chicago w ciągu lat 1930 i 1931. Śladem swoich poprzedników na polu badań ekologicznych,¹⁾ autorowie starają się ustalić związek, jaki istnieje między występowaniem zachorzeń psychicznych a obliczem społecznym środowiska dzielnicowego, z którego chorzy pochodzą.

Zależności te występują najjaskrawiej w wypadkach: 1. narkomanii, która wykazuje najwięcej nasilenia w dzielnicach tzw. przejściowych (*areas of transition*), na skrajach śródmieścia i dzielnic o charakterze wyłącznie mieszkalnym, a więc tam, gdzie hotele i kamienice z małymi mieszkaniami tzw. apartamentami są schroniskiem niezadowolonych i rozczarowanych życiem; jednocześnie tu świat przestępczy rozwija najintensywniej swoją działalność i dostarcza narkotyków spragnionym ich narkomanom; 2. alkoholizmu, który rozwija się w *slums* wśród najuboższej ludności obcego pochodzenia (zwłaszcza wśród tych, co zamieszkują w dzielnicy zaludnionej przez obce im narodowości i rasy, jak np. wśród białych w dzielnicy murzyńskiej), jak również w hotelikach i pokojach umeblowanych na skrajach śródmieścia — pijaństwo jest tu jedyną drogą zapomnienia o monotonii życia, niepewności bytu i innych problemach; 3. schizofrenii, której występowanie jest bodaj najbardziej pouczające.

Schizofreniczne zaburzenia osobowości rozwijają się najczęściej w dzielnicach, w których osobowość nie znajduje należytego oparcia w normalnych kontaktach społecznych. Właściwe tej chorobie halucynacje są przecie niczym innym, jak wynikiem niepowodzeń w nawiązywaniu bezpośrednich stosunków z otoczeniem. Również wcielanie się w role osób potężnych i władczych ma na celu wzmocnienie nadzarcniętego przez pustkę społeczną poczucia własnej wartości. Autorowie są zdania,

¹⁾ Zwłaszcza: R. S. Cavan: *Suicide*, Chicago 1928. C. R. S. Shaw: *Delinquency Areas*, 1929; E. F. Frazer: *The Negro Family in Chicago*, 1932.

że wielu schizofreników stworzyły dopiero warunki życiowe, sporo jest bowiem takich, którzy w dzieciństwie nie zdradzali żadnych skłonności maniackich, ani chęci do odosobniania się. Na izolację na bruku wielkomiejskim spada odpowiedzialność za chorobliwe skrzywienie osobowości. Fakt, że na choroby umysłowe szczególnie często zapadają imigranci europejscy, szczególnie samotni, nie posiadający własnej rodziny, świadczy, jak brak możliwości nawiązywania stosunków z otoczeniem, wywołany nieznaną języka angielskiego, przyczynia się do nadwyrężenia zdrowych więzadeł osobowości.

Badania dokonane w Chicago nie wnoszą (wbrew twierdzeniu E. Burgessa w przedmowie) elementów całkowicie nowych do socjologii chorób umysłowych, stanowią jednak bardzo ciekawe rozwinięcie pomysłów, formułowanych już dawno przed wojną przez badaczy angielskich i szkockich. Cenną jest niewątpliwie próba bardzo drobiazgowej klasyfikacji różnych objawów psychopatologicznych na tle ogólnych warunków bytowania w różnych dzielnicach miasta. Jak w wielu jednak innych badaniach szkoły ekologicznej, i tu nie znajdujemy jasnej odpowiedzi na pytanie, czy pochodzenie chorego z dzielnicy rozkładu społecznego można powiązać przyczynowo z procesami, które przebiegają w tej dzielnicy, czy też fakt skupienia terytorialnego zachorowań nie wynika po prostu stąd, że do dzielnicy takiej ściągają „odpadki ludzkie“ ze wszystkich środowisk, nie tylko samego miasta, ale przynajmniej z połowy Stanów Zjednoczonych. Na to pytanie mogłaby znaleźć się odpowiedź tylko wówczas, gdyby dokonano sumarycznej choćby analizy dziejów osobistych chorych, ich „karier“ chorobowych itp. Niewątpliwie wielu nie po raz pierwszy dostaje się do szpitala i korzystało z opieki w różnych zakładach, rozrzuconych po całej przestrzeni kraju. Również dane o zawodzie chorych byłyby interesujące.

Większość zagadnień psychosocjologicznych nie została przez autorów rozwinięta, można śmiało powiedzieć, iż zaledwie je postawiono i to w postaci bardzo mętnej. Ujęcia statystyczne, w swoim dążeniu do niemożliwej bodaj do osiągnięcia ścisłości, są, jak zresztą i w innych publikacjach szkoły chicagowskiej, zanadto może rozbudowane; wiele tablic, które socjolog musi uznać za „robocze“, mało ciekawe i zbyt techniczne w ostatecznej redakcji, zupełnie niepotrzebnie obciąża tekst. Natomiast analizy teoretyczne są zbyt skondensowane i schematyczne.

Szkoła ekologiczna wniosła bardzo wiele ciekawych prób i pomysłów do socjologii społecznej. W ujęciu amerykańskim nie wyszła jednak z powijaków. Metoda jej jest wciąż prostacza. Pod tym względem omawiana książka nasuwa charakterystyczne refleksje w zestawieniu z poprzednimi publikacjami wydanymi w ciągu ostatniego piętnastolecia: nie widzimy żadnego postępu metodycznego. Wciąż to samo deptanie na miejscu, tak znamienne dla socjologii za Oceanem.

Stanisław Rychliński (Warszawa 1939)

Ideologie i ruchy społeczne

Theodore Abel: **Why Hitler Came into Power. An Answer Based on the Original Life Histories of Six Hundred of His Followers.** New York: Prentice-Hall, 1938. Str. XI+323.

Tak publicystycznie ujęty tytuł książki może zainteresować czytelnika, który pragnie zrozumieć tajemnicę przewrotu hitlerowskiego. Niewątpliwie też Abel, pi-